

Barbarzyństwo cywilizacja

kontra

11 listopada 2024

Poziom kultury osobistej, zbiorowej, politycznej, gospodarczej i zdolność respektowania norm odróżnia w sposób zasadniczy plemiona barbarzyńskie od cywilizowanych. Jaskrawo widać to dziś po umiejętności prowadzenia rozmów, lub ich braku, co prowadzi do konfliktów, nabierając postać otwartych wojen. Kto nie chce przyjąć do wiadomości i uszanować racji sąsiada, ten w niezgodzie z nim pozostanie na zawsze.



Nieco ponad 80 lat temu niemieckie oddziały na podbijanych terenach, dla wykazania się posłuszeństwem wobec misji wodza fotografowali się z ofiarami, albo na tle dokonanych przez siebie słusznych zniszczeń. Współcześni naśladowcy doskonalszymi narzędziami robią dokładnie to samo. Wiele takich zdjęć- robionych przez żołnierzy izraelskich na rumowiskach dawnych domów, pod którymi leżą, albo dogorywają szczątki ludzkie, trafiło do sieci.

Pewna Libanka – Julia Ali – rozpoznała w zrujnowanym wnętrzu swój własny dom, a w nim fortepian, przy którym kiedyś sama ćwiczyła. Obok wideo aktualnych resztek jej mieszkania, na którym żołnierze izraelscy, a to leżąc na instrumencie fikają nogami, to próbując brzdąkać, dowcipkują, właścicielka zamieściła wideo sprzed roku. Szokujący widok tego samego miejsca przedstawia, jak swobodnie czuje się barbarzyńca napawający się efektem własnej dewastacji przejmując kontrolę nad tym co piękne, dobre i twórcze.

Trudno dać wiarę w chęć odwrotu barbarzyńców, gdy słysząc, że po ponad roku uczestniczenia w trwającej rzezi mieszkańców w Gazie powiększonej o Liban, dowódca oddziałów IDF – Yoav

Galant, apeluje o zmianę. Sam został zwolniony przez premiera państwa. Tłumy protestujących na ulicach Tel Awiwu nie domagają się końca wojny, ale skutecznego uwolnienia zakładników. Jakby nie wiedzieli o niczym więcej, do czego są zdolni ich pobratymcy pod wodzą ludzi żądnych permanentnej wojny.

Dowódcy wojskowi i przywódcy polityczni doprowadzili mentalność mieszkańców państwa położonego w Palestynie do stanu niebezpiecznie bezkrytycznego. Co dla nich jest misją religijną zdobywania władzy i panowania po trupach, dla krytyków jest najczystsza formą syjonizmu, będącego odwzorowaniem niemieckiej III Rzeszy. Mówiono o nim niegdyś, że był obłędem. Już nawet Amerykanie, dostrzegając, jak wiele sami stracili popierając politykę bliskowschodniego sojusznika, mówią/piszą wprost: „Jak obłąkany pacjent – drugim na świecie, najbardziej niebezpiecznym państwem jest Izrael. Pierwsze miejsce zajmują Stany Zjednoczone. Czuję wielki wstyd”.

Opracowanie: Jola

Na podstawie: [Google.com](https://www.google.com), [YouTube.com](https://www.youtube.com)

Źródło: WolneMedia.net